

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica XV (2015)

ISSN 2081-3333

Agata Tasak

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Autorytet władzy – władza autorytetu.

Autorytety w polskiej przestrzeni publicznej

Zagadnienia wprowadzające

Autorytet jest jednym z najciekawszych zjawisk w życiu społecznym. Wskazywany jest jako jeden z najważniejszych czynników kształtowania wielkich zbiorowości, ale też jako ważny element wpływu na pojedynczych ludzi. Jest jednym z najistotniejszych pojęć w refleksjach naukowych, a jednocześnie jednym z najtrudniejszych do badań i jednoznacznego zdefiniowania. Jest zjawiskiem interdyscyplinarnym, a jego funkcje społeczne wciąż budzą kontrowersje¹.

Współcześnie sporo jest opinii stwierdzających kryzys autorytetów przy jednoczesnym zaznaczeniu, że są one w życiu społecznym czymś cennym – wskazywane są jako czynnik porządkujący i stabilizujący. Z drugiej strony podkreśla się, że tęsknota za uniwersalnym, ogólnospołecznym autorytetem jest szkodliwym i niebezpiecznym mitem. Pojawiają się też głosy negujące potrzebę istnienia autorytetu – zwłaszcza w systemach demokratycznych. W społeczeństwach przenikniętych indywidualizmem i racjonalizmem diametralnie zmienił się stosunek do autorytetów. W czasach eksponowania szeroko zakreślonej wolności człowieka wiele dotychczasowych autorytetów ulega zakwestionowaniu, a przynajmniej zwiększają się wątpliwości co do ich kompetencji i słuszności (por.: Filas 2001, Karwat 2002, Maciejewski 2002).

Inna wątpliwość pojawia się w związku z postrzeganiem autorytetu jako zdolności do definiowania najważniejszych wartości łączących wspólnoty, a więc możliwości i umiejętności określenia dobra wspólnego i sprawności w jego osiągnięciu, co oznacza kojarzenie autorytetu z możliwością określenia i zachowania tożsamości grupy. Sceptycy podkreślają, że od kiedy spieramy się o naturę wspólnot – o to, czy mają charakter naturalistyczny, czy konstruktywistyczny – nie ma również zgody na jedną wizję dobra wspólnego i w konsekwencji na wskazanie jednoczącego autorytetu.

¹ Wśród wielu opracowań związanych z przedmiotem niniejszych badań warto wymienić: Witkowski 2009, Kowalik 2008, Marcińczyk 1991, Mikołajko 1991, Kowalska 2003, Ziolkowski 2012, Gołębiowski 2002, Wagner 2005.

Niezależnie od tych sporów bezdyskusyjne jest, że od czasów antycznych przyjmujemy istotę rozumienia autorytetu wywodząc go od słów z języka łacińskiego: *auctoritas* – wpływ, znaczenie, powaga; *auctor* – sprawca, twórca, mistrz; *auctorizare* – upoważniać; *auctoritas patrum* – więcej niż rada–mniej niż rozkaz: rada, która nie może być zlekceważona (Marciniczyk 1991: 13). Wskazuje się, że pierwszą definicję autorytetu sformułował Denis Diderot na kartach *Wielkiej encyklopedii francuskiej* w 1751 roku (Wagner 2005: 36). Pierwsze użycie tego terminu w języku polskim wiąże się z niemieckim określeniem *Autorität* tłumaczonym jako *powaga* (Ziółkowski 2012: 21).

Ustalenia teoretyczne

Ważne w kontekście dalszych rozważań jest podkreślenie, że w historii używania tego pojęcia odnotować należy podwójną jego konotację: retoryczną i prawno-polityczną, w konsekwencji dwie tradycje uznawania autorytetów (Szlachta 2004: 27). Po pierwsze, upatruje się go w osobach, które posiadają pewne szczególne przymioty i postrzegane są jako te o szczególnych kompetencjach, tym samym są one w stanie skutecznie wpłynąć na kształtowanie opinii i postaw osób uznających ich zalety (Szlachta 2004: 27). Autorytet w tym ujęciu, to człowiek budzący zaufanie, cieszący się poważaniem i mający wpływ na zachowania i myślenie innych ludzi. Po drugie, to osoba lub grupa osób, której w związku z zajmowanym wysokim miejscem w hierarchii społecznej podporządkowują się inni, widząc w niej akceptowaną władzę, lub osoba czy grupa w instytucjach, które mają wpływ na opinię społeczną, cieszące się poważaniem, gdyż reprezentują wartości lub treści akceptowane i uznawane przez daną wspólnotę (Szlachta 2004: 27).

W tradycji chrześcijańskiej przyjęto z czasów antycznych przekonanie, że autorytet oznacza zdolność „świadczania o treści rozumnej rzeczywistości, sprawność do prowadzenia ku celowi właściwemu wszystkim ludziom” (Szlachta 2004: 28) oraz działania na rzecz ładu, wspieranie religii i tradycji. Autorytet powinien w tym rozumieniu pełnić funkcje wychowawcze, przewodnika, dobrego pasterza. Później zaczęto podkreślać konieczną akceptację społeczeństwa dla piastunów autorytetu, a od czasów oświecenia pojawiło się przekonanie, że racjonalna jednostka może już samodzielnie decydować o tym, o czym wcześniej autorytet zaświadczał (Szlachta 2004: 31).

W naukach społecznych najkrócej definiuje się autorytet, jako, „zjawisko doniosłego wpływu wywieranego przez osobę lub instytucję na rozwój umysłowości lub stosunki między ludźmi, przyjmującymi uległe twierdzenia podmiotu autorytetu lub normy przezeń ustalone, odczuwającymi respekt i uznającymi jego powagę wynikającą ze zwierzchnictwa lub kompetencji” (Szlachta 2004: 27).

Warto zaznaczyć, że wielość podejść do konceptualizacji pojęcia *autorytet* spowodowało wyróżnienie się licznych jego typów, wśród których do najważniejszych należą: *autorytet epistemiczny*, jako autorytet znawcy, uznanie jego kompetencji, *autorytet deontyczny* – postrzegany jako wypełniający ważne funkcje związane

z sprawowaniem władzy, bez których realizacja ważnych celów jest niemożliwa, *autorytet ikoniczny* – jako uosobienie prawdy i gwarancja dotarcia do niej, *autorytet integralny*, postrzegany jako nosiciel pełni wiedzy i mądrości².

Dla dalszych rozważań w niniejszym opracowaniu ważna jest też typologia, której kryteriami są poziom akceptacji autorytetu i wymiary jego funkcji:

- deklarowany, werbalizowany w rozmowach, przekonaniach i sondażach,
- wyznawany, realnie wskazywany, popierany i akceptowany,
- realizowany, istotnie wpływający na działania innych, posiadający realny wpływ na zachowania innych (Ziółkowski 2012: 41).

Natomiast w ramach wskazywania wymiarów funkcji autorytetu należy wskazać:

- ogólnospołeczny, wprowadzający wartości i normy powszechnie obowiązujące, przyczynia się do trwałości i stabilności danego systemu, jego legitymacji, tym samym spełnia funkcje socjalizacyjno-wychowawczą,
- grupowy, spełnia funkcję przewodnika, przywódcy, arbitra, wskazuje kierunki działań, wybiera wartości ważne dla grup, integruje grupę,
- jednostkowy, oparty na komunikowaniu bezpośrednim, wymianie poglądów oraz zmianie zachowań pojedynczych osób (Ziółkowski 2012: 45).

Nie sposób pisać o autorytetach bez przywołania najistotniejszych koncepcji odnoszących się do ich roli w życiu społecznym. Spośród bardzo licznych całościowych refleksji socjologicznych i politologicznych należy przywołać te, które mogą stać się pomocne przy analizie kondycji autorytetu w Polsce (zob.: Witkowski 2009: 31, Mikołajko 1991: 21).

Autorem jednej z najważniejszych jest Ives R. Simon. Koncepcję *autorytetu* konstruował w oparciu o pojęcie dobra wspólnego. Wskazywał, że dobro wspólne istnieje w sposób obiektywny, jako ważna, znamienna cecha przypisana każdej społeczności. Następnie podkreślał, że pewne jest, iż ludzie w sposób naturalny pragną wspólnej realizacji dobra. Podkreślał jednak, że ludzie mądrzy pragną dobra w sposób świadomy – natomiast „ludzi pozbawionych dobrej woli i rozumu powinno się skłaniać do wspólnego dobra” (Simon 1993: 30). W tym procesie – odkrywania i przekonywania wszystkich ludzi do konkretnych celów, składających się na dobro wspólne – olbrzymią rolę przeznaczał dla ludzi będących autorytetami (Simon 1993: 11). To ludzie posiadający autorytet we wspólnocie, będący w stanie przeniknąć swoją mądrością zakres celów składających się na dobro wspólne i jednocześnie dzięki temu, że są w stanie dobrze te cele określić, są postrzegani przez wspólnotę jako autorytety: „osiągnięcie dobra wspólnego danej społeczności jest możliwe w wyniku zarówno działania samego autorytetu, jak i współdziałaniu autorytetu – tych, którzy go stanowią, z tymi, którzy autorytetowi podlegają” (cyt. za: Węgrzecki 2011: 188). W kontekście analizowanej problematyki nie sposób pominąć opinii Emila Durkheima, który bardzo silnie wiązał autorytet z wychowaniem.

² Z innych ważnych można wymienić: autorytety idolatryczne, cząstkowe, przejrzyste, wyzwajające, ujarzmiające, wewnętrzne, zewnętrzne. Zob. np.: Ziółkowski 2012: 37–40, Wagner 2005: 62–65.

Autorytet i wychowanie to jego zdaniem główne formy nacisku wspólnot na jednostki, jednak wychowanie jest podstawą powstawania i funkcjonowania autorytetu w społeczeństwie (za: Mikołejko 1991: 28). Tam gdzie nie działa należycie system wychowawczy, czyli nacisk społeczny wpływający na wybór i szacunek wobec określonego katalogu wartości, tam brakuje fundamentu kulturowego do powstania i funkcjonowania autorytetów. Autorytet to „kompleks wewnętrznych skłonności, owoc zaaprobowanego, uwewnętrznionego jako własny «przymusu zewnętrznego» serwującego określony system wartości i wzorów kultury” (cyt. za: Gołębiowski 2002: 205).

Vilfredo Pareto uznawał za naturalną potrzebę autorytetu, za uniwersalną cechę natury człowieka, niezbędną podstawę budowania i trwania społeczeństwa. Autorytet ujawnia się „poprzez uznanie tego, kto ma lub o kim się przypuszcza, że może mieć oznaki wyższości, np. wiedzę, doświadczenie, wiek, czy też pełni wyróżnioną funkcję społeczną, np. eksperta, uczonego, suwerena, kapłana, szarlatana, polityka” (cyt. za: Mikołejko 1991: 21).

Analizując kwestie związane z zjawiskiem autorytetu, nie można też pominąć niezwykle ważnej koncepcji Hannah Arendt, która uczyniła z kategorii autorytetu jedno ze swoich centralnych rozważań. W jej teorii konsekwencją istnienia autorytetów jest hierarchia osób i instytucji. Autorytet, żeby spowodować posłuszeństwo, nie ucieka się ani do perswazji, ani do przemocy. „Hierarchia jest tworzona nie odgórnie, nie przez tego kto został obdarzony autorytetem lub rości sobie do tego pretensję, lecz oddolnie [...]. To ktoś sam lub pewna społeczność z własnej woli, z własnego rozumienia obdarza kogoś lub jakąś instytucję autorytetem. Jest to dar swobodny. [...] podporządkowanie oznacza przekonanie, że warto się autorytetowi poddać, że ten autorytet ma rację, choć nie używa ani perswazji, ani przemocy” (Skarga 2004: 7). Zatem, jak się słusznie wskazuje, najważniejszą cechą i istotą takich stosunków społecznych jest zaufanie.

Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest próba znalezienia odpowiedzi na następujące pytania: czy mamy w Polsce do czynienia z kryzysem autorytetów w dwóch płaszczyznach: autorytetu władzy i władzy autorytetu? Czy można się zgodzić z stwierdzeniem, że mamy do czynienia współcześnie z głębokim przeformułowaniem istoty autorytetu? Ze zmianą jego znaczenia i funkcji? Co oznacza autorytet władzy we współczesnej Polsce? Czy w systemie demokratycznym autorytety są jeszcze potrzebne? Czy Polacy potrzebują autorytetów? I kogo postrzegają jako autorytet?

Autorytet władzy

Nie sposób mówić o autorytecie władzy bez przywołania klasycznej koncepcji Maxa Webera, który zakładał, że autorytet władzy jest rozumiany i realizowany jako panowanie – „wiarę w jej prawomocność”, uzasadnionego przekonania, że panujący i ich wola są prawomocni w danym porządku panowania (Weber 1975: 537–539). Zwłaszcza w literaturze anglosaskiej pojęcie *autorytet* – *authority* – jest

przyjmowane jako uprawnomocniona władza, która cieszy się posłuchem w związku z akceptacją określonych reguł i norm (Ziółkowski 2012: 89).

W literaturze polskiej przyjmuje się autorytet polityczny „jako szczególny atrybut jednostki lub grupy sprawującej władzę, który polega na zdolności wpływania na postawy i zachowania społeczne poprzez wzbudzanie szacunku i uznania dla siebie lub swoich decyzji” (Antoszewski 1995: 29). Szczególną formę autorytet polityczny osiąga w systemach demokratycznych – poprzez zwycięstwo w rywalizacyjnych wyborach. Następnie powinien zostać potwierdzony postawami rządzących i rządzonych (Antoszewski 1995: 29). W wielu opracowaniach autorzy poszukując kryteriów polityczności autorytetu stwierdzają problematyczność w jednoznacznym ich wskazaniu. Stwierdza się jednak zawsze, że autorytet polityczny powinien być nieodłącznym atrybutem władzy i jednocześnie środkiem jej działania (Blok 1999: 39).

Ważne jest, że autorytet polityczny we współczesnych systemach demokratycznych opiera się na zaufaniu, porozumieniu, poczuciu wspólnoty. Podstawą podporządkowania jest akceptacja zasad i wartości systemu oraz ludzi władzy, internalizacja treści tych zasad oraz utożsamianie ze źródłem ich powstania, tworzące wspólnie odpowiedni poziom legitymizacji władzy (Ziółkowski 2012: 112, Beetham 1995: 85). Podporządkowanie autorytetowi ma charakter w pełni dobrowolny. Tak więc miarą autorytetu politycznego jest zaufanie – zaufanie jest jednym z czynników stanowiących podstawę powstawania i funkcjonowania autorytetów: „autorytet to nie tylko ten, który wie lepiej, ale przede wszystkim ten, któremu można zaufać” (Ziółkowski 2012: 172).

Trzeba zaznaczyć, że w systemach demokratycznych autorytety polityczne budowane na wzajemnym zaufaniu napotykają swoiste trudności. Związane jest to z specyficzną formą legitymacji autorytetu politycznego najczęściej poprzez mandat wyborczy. Autorytety polityczne działają w sytuacji swobodnej rywalizacji i wysokiej konkurencyjności. Wolność słowa, szybki, dostępny dla każdego przepływ informacji, swoboda krytyki często podważają rangę autorytetów. Równocześnie mamy do czynienia z medialnymi próbami wykreowania autorytetów z mało znaczących postaci (Ziółkowski 2012: 223).

Niebagatelny wpływ na poziom wzajemnego zaufania zarówno w wymiarze horyzontalnym jak i wertykalnym mają procesy związane z globalizacją (Herman, Konopka 2013: 112). O wadze zaufania w stosunkach międzyludzkich i jego wpływie na życie społeczne oraz o widocznych zmianach związanych z przemianami współczesnego świata pisał między innymi Anthony Giddens (Giddens 2007). Zygmunt Bauman opisuje współczesny świat używając określenia „czasy niepewności” (Bauman 2007). Ulrich Beck używa pojęcia „społeczeństwo ryzyka” (Beck 2004). Piotr Sztompka w swojej przenikliwej książce pod znaczącym tytułem *Zaufanie. Fundament społeczeństwa* często używa terminu: „kultura nieufności” (Sztompka 2007).

Uznając, że to zaufanie jest podstawą budowy autorytetu władzy w systemach demokratycznych, trzeba wskazać, jak kształtuje się zaufanie do demokracji,

funkcjonowania demokracji i instytucji systemu demokratycznego oraz do ludzi władzy w Polsce współczesnej³.

Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku wśród Polaków przeważa pogląd, że demokracja jest najlepszą formą rządów („Opinie o demokracji” 2014: 2). Zaufanie do demokracji utrzymuje się na stabilnym poziomie, a w stosunku do badań 2013 roku można stwierdzić wzrost postaw popierających demokrację: 68% Polaków uważa, że demokracja jest systemem lepszym od innych form rządów – oznacza to wzrost o 6 punktów. Twierdzenie o przewadze demokracji nad innymi formami rządów jest widoczne we wszystkich badanych grupach społeczno-demograficznych, a zwłaszcza wśród osób z wykształceniem wyższym i mieszkających w większych miastach („Opinie o demokracji” 2014: 2).

Oceny dotyczące funkcjonowania systemu demokratycznego są bardziej krytyczne i różnie się układały. Na podstawie wyników badań w roku 2014 można stwierdzić, że liczba osób zadowolonych z funkcjonowania systemu demokratycznego w Polsce znacznie wzrosła i w pierwszej połowie roku była najwyższa z dotychczasowych – 49%. Zmniejszyła się również grupa osób niezadowolonych z funkcjonowania demokracji – do 41%. Stwierdzono obniżenie poziomu obojętności wobec systemu demokratycznego, a także większy sceptycyzm wobec systemów niedemokratycznych i postaw autorytarnych w polityce („Opinie o demokracji” 2014: 2). Podkreśla się, że oceny funkcjonowania demokracji w Polsce są najlepsze z rejestrowanych przez ośrodki badań opinii publicznej od początku lat dziewięćdziesiątych⁴.

W Polsce odnotowuje się jeden z najniższych stopni zaufania do rządzących. Polacy nie mają zaufania do instytucji państwa odgrywających najważniejsze role w systemie demokracji przedstawicielskiej, takich jak Sejm, Senat czy partie polityczne. Zaufanie do Sejmu i Senatu deklaruje 34%, do rządu 33%, do partii politycznych – 17%. Instytucje państwa cieszące się największym zaufaniem to wojsko 74% i policja – 71%. Krajowym władzom sądowniczym ufa 46%, organom administracji publicznej 40%. Oceny na takim poziomie utrzymują się co najmniej od dekady (Cybulska, Pankowski 2014: 14). Interesującym wyjątkiem była natomiast ocena prezydenta Bronisława Komorowskiego, który cieszył się sporym zaufaniem Polaków i sympatią większości społeczeństwa („Aktualne problemy i wydarzenia” 2014: 4).

Ponadto podkreślano także w badaniach podniesiony poziom dystansowania się Polaków w relacjach z innymi ludźmi („Zaufanie w relacjach...” 2014: 29). Interesujące jest, że Polacy wykazują duże zaufanie w sferze prywatnej – rodzinie ufa 97%, znajomym – 91% – i jest to poziom stabilny od wielu lat – nie znajduje on jednak przełożenia na zaufanie w relacjach z innymi osobami. Od 2012 znacząco wzrósł odsetek osób niemających zaufania do osób spoza najbliższego otoczenia. W Polsce nieufność niezmiennie przeważa nad otwartością i zaufaniem. Tylko 22% uważa, że innym ludziom można ufać („Zaufanie w kontaktach...” 2014: 29). Zaufanie

³ Analiza w oparciu o badania dostępne w połowie 2014 roku.

⁴ Osobną kwestią jest, na ile na te wskazania wpłynęła sytuacja międzynarodowa, a zwłaszcza kryzys ukraiński.

budowane na pozytywnych w przeważającej mierze doświadczeniach zdobytych w bezpośrednich kontaktach jest znacznie wyższe niż tzw. zaufanie uogólnione.

Zaufanie publiczne odgrywa niesłuchanie ważną rolę w systemach politycznych. W systemach demokratycznych, jak to już zostało wskazane, jest podstawą legitymizacji władzy. Jest też warunkiem koniecznym kreacji i istnienia autorytetów politycznych. Tylko w klimacie zaufania autorytety polityczne mogą wypełniać swoje funkcje. Zaufanie w układzie horyzontalnym przekłada się bowiem na zaufanie do ludzi, których postrzega się jako autorytety, a to z kolei przekłada się na zaufanie do przekazywanych przez nich treści. Taki proces może być możliwy w otoczeniu nazywanym „kulturą zaufania” (Ziółkowski 2012: 176). Kultura zaufania ma właściwości podobne do działania na zasadzie „samospełniającego się proroctwa” (Ziółkowski 2012: 176). Kultura nieufności zniechęca do nawiązywania więzi horyzontalnych i wertykalnych, nieufność do autorytetu przekłada się na nieufność do przekazywanych przez nich treści, w efekcie braku dobrowolnego podporządkowania następuje obniżenie poziomu legitymizacji władzy, utrwalenie wzorów negacji władzy, a to z kolei wpływa na uniemożliwienie kreacji i trwania autorytetów (Ziółkowski 2012: 176).

Można zatem stwierdzić, że występujący w Polsce brak zaufania w przestrzeni politycznej i publicznej przekłada się na dostrzegany w pewnych wymiarach kryzys autorytetu władzy, a to z kolei oznacza spadek zaufania do pewnych jego form, a przede wszystkim do określonych osób sprawujących władzę. Trzeba jednak zaznaczyć, że wydaje się to znamienne dla czasów transformacji i szybkich zmian współczesnego świata. Zasadne wydaje się przywołanie w tym miejscu koncepcji trzech modeli autorytetu politycznego w kontekście zmian kulturowych Margaret Mead:

- autorytet polityczny kultury postfiguratywnej charakteryzujący się stałością, stabilnością, powielaniem przeszłości, petryfikacją systemu. Autorytet funkcjonujący w takim otoczeniu, wywodzi się z tradycji i konserwuje stare porządki społeczno-polityczne;
- autorytet polityczny kultury kofiguratywnej funkcjonujący w sytuacji zmian społecznych. Dynamika przemian wymusza na nim innowacyjne zachowania i postawy. Autorytet jest tu postrzegany jako łącznik pomiędzy tradycją a modernizacją, gwarantujący ciągłość wspólnoty, ale też sprzyjający konkurencyjności;
- autorytet polityczny kultury prefiguratywnej – w tej sytuacji wspólnota ukierunkowana jest na przyszłość, tak więc ważna jest innowacyjność, umiejętność projektowania, antycypowania. Od autorytetu oczekuje się, żeby umiał sprawnie i umiejętnie wskazać odpowiednie strategie zapewniające osiągnięcie pożądanych celów. Następuje w tych okolicznościach dewaluacja tradycyjnych autorytetów. Na scenie pozostają wyspecjalizowani doradcy o wąskich kompetencjach (za: Ziółkowski 2012: 201).

Uprawnione wydaje się stwierdzenie, że obecnie w Polsce znajdujemy się pomiędzy modelem drugim i trzecim.

Władza autorytetu

W ramach drugiej płaszczyzny badań warto poszukać odpowiedzi na pytanie, czy Polacy potrzebują autorytetów i uznają ich władzę, czy ulegają wpływom autorytetów? Czy wskazują, że autorytety są w ich życiu ważne i potrzebne? Wyniki badań dotyczących uznawanych i pożądaných autorytetów są często mało konkluzyjne, ale jednak można na ich podstawie formułować pewne wnioski.

Głoszone przekonania o potrzebie wolności i autonomii w życiu współczesnych Polaków nie oznaczają jednoznacznej negacji potrzeby autorytetów. Według dostępnych badań CBOS – 74% badanych Polaków stwierdziło, że posiadanie w życiu wzorców do naśladowania, autorytetów, jest bardzo ważne – tylko 21% było przeciwnego zdania. 48% Polaków stwierdziło, że „w życiu lepiej uczyć się na własnych błędach”, tyle samo ankietowanych uznało, że „lepiej korzystać z wiedzy i doświadczeń innych” („Wzory i autorytety...” 2009: 134). Na odmienne opinie w tej sprawie wpływa wykształcenie badanych: im wyższe wykształcenie, tym częściej wybierana jest postawa, że warto czerpać z wiedzy i doświadczeń innych. 48% ankietowanych przyznaje, że w jego życiu jest osoba, którą traktuje jako autorytet. 44% twierdzi, że w swoim życiu nie spotkało takich osób. Polacy, którzy stwierdzali, że w ich życiu obecny był autorytet, najczęściej w 52% wymieniali rodziców, 17% wskazało Jana Pawła II. Dalej ankietowani wymieniali dziadków – 6%, współmałżonków – 6%, nauczycieli, profesorów i wychowawców – 5% („Wzory i autorytety...” 2009: 134).

Inne są natomiast wskazania odnośnie do autorytetów życia publicznego. W dostępnym badaniu CBOS, w którym pytano o autorytety życia publicznego, zdecydowana większość badanych – 57% nie wskazała w życiu publicznym osób, które można określić jako autorytety. Tylko 34% przyznała, że ma lub miało taki autorytet. Badani, którzy wskazywali autorytety w życiu publicznym, najczęściej wymieniali Jana Pawła II – 59%, a następnie po 5% za autorytet publiczny uznało Lecha Wałęsę i Józefa Piłsudskiego. Pozostałe osoby wskazywano jeszcze rzadziej („Wzory i autorytety...” 2009: 134).

Szczególnie interesującym przypadkiem autorytetu dla Polaków jest Jan Paweł II. Od wielu lat najczęściej wskazywany jest jako autorytet moralny – dla 94% Polaków – dla 64% bez wątpliwości. Większość Polaków uważa, że można było mu zaufać oraz że był dla nich przewodnikiem duchowym, 62% twierdzi, że miał wpływ na ich życie („Jan Paweł II...” 2012: 44). Według badań CBOS z kwietnia 2014 Jana Pawła II jako wzór godny naśladowania wskazało 92% respondentów, 67% uznało, że jest ważnym autorytetem moralnym, tylko 5% oceniło jego działalność negatywnie („W oczekiwaniu na...” 2014: 51).

Ale inaczej z zachowaniem wskazań Jana Pawła II – na przykład w sferze seksualnej – wciąż zwiększa się liczba osób, które przyznają, że oni sami decydują w tych sprawach. Ale papież pozostaje tzw. autorytetem przykładu. Przywołując typologię wskazane na początku analizy, można stwierdzić, że Jan Paweł II jest na pewno autorytetem deklarowanym przez większość Polaków, ale tylko w części jest autorytetem wyznawanym i dużo rzadziej realizowanym.

Bardzo ciekawe wnioski na temat potrzeby i identyfikacji autorytetów można wyciągnąć z badań młodzieży w Polsce. Janusz Mariański przytaczając wyniki badań z różnych lat udowodnił, że i w tej grupie osoba Jana Pawła II wskazywana jest jako wzór do naśladowania przez większość ankietowanych (Mariański 2011: 355–358). Inne ciekawe badania przeprowadziła Hanna Świda-Ziemba. W swoich pracach dotyczących młodzieży udowodniła, że waga zaufania, zasad moralnych, potrzeba wzorca jest nadal bardzo wysoka. Młodzież jednak nie wskazuje określonych osób, ale pewien katalog wartości, które są dla niej cenne. Wzorami zostają te jednostki, które realizują cenione przez młodzież wartości i zasady (za: Mariański 2001: 398). Nie zawsze to oznacza posłuszeństwo tym wzorcom. Autorytet jest odrzucany, jeżeli jest utożsamiany z pouczeniami i odgórnymi rozkazami – młodzież poszukuje przede wszystkim mądrego przewodnika. Młodzież podkreślając wagę wolności i autonomii w swoim życiu nie odrzuca potrzeby autorytetów – wskazuje natomiast na opór wobec arbitralnie i odgórnie narzuconych nakazów (za: Mariański 2001: 402).

Hanna Świda-Ziemba uznała, że młodzież postrzega samą siebie przez pryzmat tzw. podwójnego lustra. Odbicie w jednym z nich pokazuje prywatność, w której moralność jest bardzo ważna, w drugim widać sferę publiczną, której opis jest następstwem uczestniczenia w świecie widzianym jako nieustanna rywalizacja i walka o indywidualny sukces. W efekcie paradoksalnie młodzież jest świadoma „podwójnej osobowości”: „jedna warstwa to ta prywatna, w której oblicze moralne odgrywa istotne znaczenie, druga to ta publiczna, która stanowi konsekwencję uczestniczenia w świecie o określonym kształcie. Konieczność przystosowania do praw tego świata jest jednym z częstych «usprawiedliwień» w łamaniu norm moralnych” (Świda-Ziemba 2008: 160).

W pracach Iwony Wagner badającej społeczności lokalne również znajdujemy dowody na poszukiwanie przez Polaków osobowości, która mogłaby stać się przykładem, postaci, która mogłaby łączyć i stawać się drogowskazami dalszych działań – choć w ograniczonym zakresie i w określonej przestrzeni (zob. Wagner 2005: 100).

Zakończenie

Reasumując, należy stwierdzić, że w zglobalizowanym, szybko zmieniającym się świecie przewartościowaniu ulega także zjawisko autorytetu – zwłaszcza postrzeganie jego roli i wpływu na życie jednostek i społeczeństw. Na pewno można wskazać przejawy osłabienia autorytetu w Polsce. Częste są opinie wygłaszane w przestrzeni publicznej kwestionujące potrzebę istnienia autorytetów, zwłaszcza ich użyteczności, czasem wskazywanie wręcz ich szkodliwości, kwestionowanie ich kompetencji merytorycznych i etycznych.

Wśród możliwych przyczyn wymienia się te o zasięgu globalnym: desakralizacja, prywatyzacja religii, dekonstrukcja struktury społecznej, kult indywidualizmu, mediatyzacja polityki, wolność i szybkość przepływu informacji. Są środowiska,

które nadal podkreślają niezastąpioną rolę autorytetów w kształtowaniu społeczeństwa i państwa, a inne wskazują ich szkodliwość. Wśród krytyków znajdujemy ważne i opiniotwórcze postaci⁵. Wielu badaczy podkreśla, że w społeczeństwach, w których ważną wartością jest wolność, nieuniknione są konflikty pomiędzy postawami promującymi tradycję i autorytety a manifestującymi indywidualizm i szeroko zakreśloną wolność (Mariański 2001: 115). Pragnienie wolności i autonomii nie oznacza jednak odrzucenia autorytetów.

Można zgodzić się z twierdzeniem, że zapotrzebowanie na autorytety w XXI wieku nie jest mniejsze niż dawniej, ale w związku z realizacją innej funkcji społecznej – funkcji „mądrego przewodnika” w nowym, skomplikowanym świecie (Wagner 2005: 22). We współczesnym społeczeństwie polskim mamy do czynienia nie tyle z odrzuceniem autorytetów, ile z przededefiniowaniem ich funkcji. Słusznie wskazuje się, że następuje odwrót od „autorytetów-przywódców” na rzecz „autorytetów-przykładów”. Pierwsze jednoznacznie wyznaczały drogę, którą powinno się pójść, „drugie pokazują, jak poruszać się w świecie pełnym wyborów” (Wagner 2005: 22). Nie narzucają sposobu działania, ale podpowiadają różne rozwiązania.

Autorytet taki często nazywany jest autorytetem racjonalnym (Mariański 2001: 396). Nie opiera się na bezrefleksyjnym posłuchu i naśladownictwie, a na racjonalnym wyborze i akceptacji jego dokonań. Tadeusz Sławek opisał współczesny autorytet jako „wielkiego nieobecnego”: „wiemy że jest, ale może pełnić swoją misję tylko wtedy, gdy nie uczestniczy w wirze i zamieszaniu dnia codziennego, lecz jest do tej codzienności przyzywany” (Sławek 2010: 10). Gdy zabiera głos – podpowiada, wyraża opinie, konsultuje – jego zadaniem jest „dawać do zrozumienia”. Nie daje z góry gotowych odpowiedzi, daleki jest od narzucania się – zmusza do myślenia i zachęca do wysiłku. To go odróżnia od innych – autorytet przykładu oddziałuje wpływem swojego przyzwoitego postępowania, które staje się wzorem i przykładem dla innych (Sławek 2010: 10). Autorytet to „ktoś, którego powagę i wpływ społeczność uznaje. To ma być także wzór, wzór rozumnego postępowania, wzór społecznej postawy, a więc strażnik wartości, które jeszcze zachowały wysoką cenę, których przynajmniej część osób chciałaby bronić. Takim autorytetem obdarza się kogoś, kto o tych wartościach stara się przypominać, kto jeszcze nie zwątpił w ich sens” (Skarga 2004: 7).

Podkreśla się, że współcześnie autorytet moralny – to ten, którego wskazuje się jako wzór do naśladowania. Ale to oznacza, jak napisała Barbara Stanosz, że pojęcie autorytetu moralnego musi ulec relatywizacji – nie „ktoś jest autorytetem moralnym”, ale „ktoś dla mnie jest autorytetem moralnym” (Stanosz 2001: 46). To osoba ważna dla samorealizacji, poszukiwania prawdy – przewodnik, katalizator zmian i postaw.

⁵ Stanisław Brzozowski: „ogłądanie się na «wybawcę» usypia i demobilizuje”, Tomasz Goban Klas: „autorytety właściwe są społeczeństwom plemiennym”, Zbigniew Nęcki: „samo pytanie o autorytety wydaje się być przejawem sieroctwa po okresie zniewolenia myślenia”. Jerzy Szacki: „autorytety muszą być nietrwałe, bo kierujemy się, wybierając je emocjami, a nie rozumem” (Filas 2001: 6).

Autorytety zatem nadal są potrzebne, częściej poszukiwane są w czasach kryzysu. W związku z tym pojawiają się głosy, że należy zachować szczególną ostrożność w przyjmowaniu autorytetów, a przede wszystkim podkreślać wagę i potrzebę najważniejszego autorytetu – autorytetu rozumu (Skarga 2004: 7). Kluczową kwestią powinno być zachowanie przede wszystkim autorytetu prawdy i potrzeba autorytetu nauki i naukowców. Trzeba bowiem na koniec zaznaczyć, że w bardzo wielu wynikach badań powtarza się korelacja pomiędzy wykształceniem a poziomem zaufania, gotowością do współpracy i potrzebą autorytetu.

Bibliografia

- Aktualne problemy i wydarzenia* 2014. Komunikat z badań CBOS (291). Dostęp 13 lipca 2014 roku. www.cbos.com.
- Antoszewski A. 1995. Autorytet polityczny. W A. Antoszewski, R. Herbut, *Leksykon politologii*. Wrocław.
- Baumann Z. 2007. *Phynne czasy. Życie w epoce niepewności*. Warszawa.
- Beck U. 2004. *Społeczeństwo ryzyka*. Warszawa.
- Beetham D. 1995. Legitymizacja władzy. W *Władza i społeczeństwo*, J. Szczupaczyński (red.). Warszawa.
- Blok Z. 1999. Autorytet polityczny. W W. Sokół, M. Żmigrodzki, *Encyklopedia politologii*, T. 1, Kraków.
- Cybulska A., K. Pankowski. 2014. *Stosunek do instytucji państwa oraz partii politycznych po 25 latach. W 25 lat wolności – bilans zmian*, M. Grabowska, B. Roguska (red.). Opinie i Diagnozy nr 29. Dostęp 27 listopada 2014 roku. www.cbos.com
- Filas A. 2001. „Autorytety wirusem demokracji”, *Tygodnik Powszechny* 47 (991). Dostęp 24 maja 2014. www.tygodnikonet.pl.
- Giddens A. 2007. *Nowoczesność i tożsamość*. Warszawa.
- Gołębiowski B. 2002. Autorytet i wychowanie. W *Autorytety polskie*, B. Gołębiowski (red.). Łomża.
- Herman A., D. Konopka. 2013. Zaufanie publiczne w warunkach niekompletnej globalizacji. W *Wpływ przemian cywilizacyjnych na prawo administracyjne i administrację publiczną*, J. Zimmerman, P. J. Suwaj (red.). Warszawa.
- Jan Paweł II i jego nauczanie w życiu Polaków, 2012, Komunikat z badań CBOS, BS/44/2012. Dostęp 28 lipca 2014 roku. www.cbos.com.
- Karwat M. 2002. O nadużywaniu autorytetu. W *Autorytety Polskie*, B. Gołębiowski (red.). Łomża.
- Kowalik S. 2008. *Autorytety w życiu społecznym*. Bydgoszcz.
- Kowalska D. 2003. *Autorytety i normy*. Łódź.
- Maciejewski S. 2002. Puste słowo autorytet. W *Autorytety polskie*, B. Gołębiowski (red.). Łomża.
- Marcińczyk B. 1991. *Autorytet osobowy; geneza i funkcje regulacyjne*. Katowice.
- Mariański J. 2001. *Kryzys moralny czy transformacja wartości. Studium socjologiczne*. Lublin.
- Mariański J. 2011. *Katolicyzm polski. Ciągłość i zmiana*. Kraków.
- Mikołajko A. 1991. *Poza autorytetem? Społeczeństwo polskie w sytuacji anomii*. Warszawa.

- Opinie o demokracji*, 2014. Komunikat z badań CBOS nr 42/2014. Dostęp 14 sierpnia 2014 roku. www.cbos.com.
- Simon Yves R. 1993. *Filozofia rządu demokratycznego*. Kraków.
- Skarga B. 2004. „Co nam po autorytetach”, *Tygodnik Powszechny* nr 7. Dostęp 16 sierpnia 2014 roku. www.tygodnikonet.pl.
- Sławek T. 2010. „Wielkie łowy”, *Tygodnik Powszechny* 1 (3156). Dostęp 17 sierpnia 2014 roku. www.tygodnikonet.pl.
- Stanosz B. 2001. „Autorytet”, *Bez Dogmatu* 46. Dostęp 18 sierpnia 2014 roku. www.racjonalista.pl.
- Szlachta B. 2004. *Autorytet*. W *Słownik społeczny*, B. Szlachta (red.). Kraków.
- Sztompka P. 2007. *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków.
- Świda-Ziemba H. 2008. *Paradoksy postaw etycznych młodzieży*. W J. Mariański, L. Smyczek, *Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*. Kraków.
- W oczekiwaniu na kanonizację Jana Pawła II*, 2014. Komunikat z badań CBOS nr 51. Dostęp 18 listopada 2014 roku. www.cbos.com.pl.
- Wagner I. 2005. *Staość czy zmienność autorytetów. Pedagogiczno-społeczne studium funkcjonowania i degradacji autorytetu w zmieniającym się społeczeństwie*. Kraków.
- Weber M. 1975. Trzy czyste typy prawomocnego panowania. W *Elementy teorii socjologicznych*, W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.). Warszawa.
- Węgrzecki J. 2011. *Wpływ, autorytet, dominacja. Teorie władzy i ich struktura*. Warszawa.
- Witkowski L. 2009. *Wyzwania autorytetu*. Kraków.
- Wzory i autorytety Polaków*, 2009. Komunikat z badań CBOS BS/134. Dostęp 15 listopada 2014 roku. www.cbos.com.
- Zaufanie w relacjach międzyludzkich*, 2014. Komunikat z badań CBOS nr 29. Dostęp 28 listopada 2014 roku. www.cbos.com
- Ziółkowski J. 2012. *Autorytet polityczny*. Warszawa.

Authority of power-power of authority. Role models in Polish public sphere

Abstract

The main object of the analysis was to answer whether contemporary Poland faces a crisis of authority. The notion is considered in two dimensions: authority of power and power of authority. It needs to be determined whether we are experiencing a deep reformulation of the very idea of authority, its meaning and function. Another key issue analyzed was whether role models are still needed and if Poles still need them in a democratic system. On the basis of available research it is possible to conclude that in fact role models are still of importance or even much desired in times of crisis. It is also worth mentioning that the authority of truth and role models of science and its practitioners are particularly worth preserving. The correlation between the level of education and the level of trust, willingness to cooperate and the need for authority is present in numerous studies. The conclusion appears to be obvious: if there is an area, in which the need for revival of authority and the master-apprentice relation is particularly dire, that area would be the authority of truth, knowledge and education.

Key words: authority, power, politics